

# Kamiński, Ryszard

---

## Duszpasterstwo liturgiczne w ujęciu arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego

---

Studia Płockie 10, 45-62

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ryszard Kamiński

**DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE W UJĘCIU  
ARCYBISKUPA A. J. NOWOWIEJSKIEGO**

**Treść: Wstęp. I. Eucharystia: 1. Msza św.: a) odno-  
wa śpiewu kościelnego w parafii, b) nauczanie w  
parafii, c) korzystanie z mszalika. 2. Komunia św.  
3. Kult eucharystyczny. II. Sakrament pokuty. III.  
Inne sakramenty: 1. Sakrament chrztu. 2. Sakra-  
ment bierzmowania. 3. Sakrament chorych. 4. Sa-  
krament kapłaństwa. 5. Sakrament małżeństwa. IV.  
Nabożeństwa parafialne. V. Ocena koncepcji duszpa-  
sterstwa liturgicznego. Zakończenie**

**WSTĘP**

Istnieją dwie podstawowe formy pośrednictwa zbawczego Kościoła: przepowiadanie słowa Bożego i sprawowanie liturgii<sup>1</sup>. Obie funkcje pozostają w ścisłej zależności. Gdy mówi się o prymacie przepowiadania słowa w stosunku do szafarstwa sakramentów, to nie chodzi tu o wartościowanie obu funkcji, ale o prymat w sensie pierwszeństwa logicznego, psychologicznego i czasowego. Słowo musi najpierw rozbudzić i ożywić wiarę, aby sakramenty mogły być przyjęte w sposób owocny. Bez przepowiadania słowa czynności liturgiczne stają się łatwo bezduszne i magiczne w odbiorze ludzi<sup>2</sup>.

Działania liturgiczne na różny sposób realizują i manifestują bogate misterium eklezjalne, dzięki czemu liturgia staje się uprzywilejowanym miejscem samopoznania Kościoła<sup>3</sup>. Liturgia wyraża całe życie wspólnoty kościelnej

<sup>1</sup> Obok tych dwu funkcji F. X. Arnold wymienia jeszcze trzecią funkcję, którą określa jako kierownictwo duchowe albo czynności pastoralne. Nie poświęca Arnold tej formie większej uwagi, a to ze względu na to, że stoi ona w służbie dwu podstawowych form. Autorzy eklezjologicznej koncepcji powiększają tę liczbę o trzy dalsze funkcje, a mianowicie: dyscyplinę kościelną, realizację życia chrześcijańskiego i caritas. Por. F. X. Arnold, Grundsätzliches und geschichtliches zur Theologie der Seelsorge. Das Prinzip des Gott-Menschlichen, Freiburg 1949, ss. 13—14, 49—53; V. Schurr, R. Padberg (inni), Die Grundfunktionen der Kirche. W: Handbuch der Pastoraltheologie, Freiburg—Basel—Wien 1970, t. 1, ss. 216—412.

<sup>2</sup> Por. F. Blachnicki, Teologia pastoralna ogólna, Lublin 1970, ss. 102—103.

<sup>3</sup> B. Nadolski, Urzeczywistnianie się Kościoła w liturgii w świetle dokumentów Vaticanum II, Poznań 1981, s. 57.

i każdego z jej członków. Formacja religijna i życie duchowe jednostek są uwarunkowane praktyką liturgiczną. Szczytem praktyki liturgicznej jest zgromadzenie liturgiczne dla sprawowania eucharystii<sup>4</sup>. W duszpasterskim oddziaływaniu na ludzi — zdaniem A. J. Nowowiejskiego — liturgia odgrywa zasadniczą rolę. Z wykonywaniem tej funkcji A. J. Nowowiejski wiąże uświęcenie parafian. Msza św., sakramenty, sakramentalia i rok liturgiczny mają na celu religijne dobro wiernych<sup>5</sup>. Mówiąc jednak o tych środkach uświęcenia autor skoncentrował swoją uwagę na stronie praktycznej, w mniejszym stopniu rozpracował zasady teologiczne praktyki kościelnej.

A. J. Nowowiejski wiąże życie religijne wiernych z rokiem liturgicznym, który odzwierciedla wszystkie fazy życia Chrystusa. Rok liturgiczny powinien prowadzić do pełnego udziału w życiu Kościoła, szczególnie poprzez systematyczne uczestnictwo w eucharystii<sup>6</sup>. Autor stojąc na stanowisku współczesnej mu sakramentalności podkreślał, że sakramenty działają „ex opere operato” i dlatego w minimalnym stopniu zajmował się elementami personalistycznymi i dyspozycjami przyjmującego sakramenty. Arcybiskup zdradzał tendencję do traktowania sakramentów jako środka, który jeśli jest poprawnie zaaplikowany, musi wywołać pożądany skutek. Konsekwentnie został więc mocno wyakcentowany szafarz sakramentów, a ściślej mówiąc jego rola, funkcje i dyspozycje osobiste. A. J. Nowowiejski powołując się na prawo kanoniczne, prawodawstwo synodalne oraz zapotrzebowania terenu, podkreślał potrzebę gorliwości, pobożności i unikania korzyści materialnych w życiu duszpasterza<sup>7</sup>. Szafarze sakramentów powinni udzielać posługi religijnej z wiarą, w skupieniu i bezinteresownie<sup>8</sup>. Takie poglądy wiążą się z powszechnie przyjmowaną w czasach A. J. Nowowiejskiego koncepcją duszpasterstwa i duszpasterza, który je realizuje<sup>9</sup>.

Arcybiskup Nowowiejski daje wskazania związane z administrowaniem każdego sakramentu. Najszerzej w jego twórczości zostały potraktowane sakramenty eucharystii i pokuty<sup>10</sup>. Ten sposób traktowania sakramentów św. przez A. J. Nowowiejskiego wyznacza dalszy układ tego artykułu<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Por. A. Müller, *La direzione della comunità parrocchiale*. W: *La Chiesa locale*, Brescia 1970, s. 225; A. Mazzoleni, *La parrocchia mistero di Cristo e della Chiesa*, Napoli 1969, s. 249.

<sup>5</sup> A. J. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1, Warszawa 1893; tenże, *Agenda pasterska*, Warszawa 1894, ss. 139—140.

<sup>6</sup> Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, Płock 1923, ss. 404—435.

<sup>7</sup> Por. tenże, *Ceremoniał parafialny*, Płock 1912, ss. 5—7; *Rozporządzenia diecezjalne*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 20 (1925) s. 214.

<sup>8</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 218.

<sup>9</sup> W świetle tej koncepcji proboszcz uczy, karmi i troszczy się o swoją trzodę. Zob. A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 3.

<sup>10</sup> Było to stanowisko zgodne z koncepcją teologii pastoralnej jako części teologii moralnej. Z poglądami tymi autor zetknął się w Akademii Duchownej w Petersburgu. Na wykładach z teologii pastoralnej w Petersburgu analizowano obowiązki i funkcje proboszcza ze szczególnym wyakcentowaniem administrowania sakramentów św. W hierarchii omawiania sakramentów św. na pierwszym miejscu była eucharystia i pokuta. Por. *Index scholarum*. W: *Academia Cesarea Romano Catholica Petropolitana*, Petropoli 1885, s. 5; K. Dębiński, *Praelectio inauguralis*. W: *Annales academicæ*, Petropoli 1909/10, ss. 30—40; R. Kamiński, *Uwarunkowania poglądów, pastoralnych Arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego*, „*Studia Płockie*” 5 (1977) s. 54—55.

<sup>11</sup> Cechą pisarstwa A. J. Nowowiejskiego jest tendencja do konfrontowania przebiegu obrzędów liturgii rzymskiej z jej modyfikacjami na terenie polskim. To odniesienie do zwyczajów polskich zajmuje w pracach arcybiskupa Nowowiej-

## I. EUCHARYSTIA

Misterium eucharystyczne, Ofiara i sakrament eucharystii, stanowi centrum pobożności wiernych i jest „konieczne dla utrzymania życia nadprzyrodzonego, chronienia wiernych przed grzechami i podtrzymania ich w ciężkim życiu”<sup>12</sup>.

## 1. MSZA ŚW.

Msza św. jest uobecnieniem ofiary Chrystusa i szczytem uświęcenia człowieka. Sprawowanie Mszy św. nie jest jednorazowym faktem w życiu duchowym człowieka, ale jest związane ze wszystkimi dniami roku liturgicznego i z całym życiem wiernych<sup>13</sup>. Liturgia eucharystyczna jest dla chrześcijan szkołą wiary, modlitwy i moralności<sup>14</sup>. Do osiągnięcia tego celu służy pełne uczestnictwo i przeżycie tego misterium<sup>15</sup>. Ożywienie uczestnictwa we Mszy św. wiąże autor z a) odnową śpiewu kościelnego w parafii, b) z nauczaniem kaznodziejskim i katechetycznym o Mszy św. w parafii oraz c) z możliwością korzystania z mszalików, które obok tekstów w języku łacińskim posiadały te same modlitwy po polsku<sup>16</sup>.

skiego sporo miejsca. Przyniosło mu to miano badacza liturgii w Polsce. W pracach tych wspomagali swego pasterza dwaj znawcy rodzimych tradycji polskich: ks. Wł. Mąkowski i ks. J. Michalak. Zasięgą A. J. Nowowiejskiego jest to, że docenił rolę tradycji rodzimych, choć korzystał tylko pośrednio ze źródeł, w oparciu o informacje swoich współpracowników. Arcybiskup najczęściej poruszał przebieg obrzędów liturgicznych w Polsce, mówiąc o Mszy św., sakramentach, a zwłaszcza roku kościelnym. W ramach zwyczajów polskich A. J. Nowowiejski najszerszej omawia diecezję płocką. Opracowanie pod jego kierunkiem Rytuału dla Polski z 1927 r. wiąże się tematycznie z omawianiem liturgii sakramentów i roku kościelnego w Polsce. Wziął on za punkt wyjścia Rytuał rzymski i do niego dostosował zwyczaje polskie, tak te, które były w rytuale piotrkowskim, jak i rzeczy nowe. Autor stał na stanowisku, że zwyczaje polskie nie powinny stanowić dodatku do Rytuału rzymskiego, lecz powinny być weń wcielone, jako część integralna wersji przeznaczonej na użytek Kościoła w Polsce. Por. A. J. Nowowiejski, Rytuał polski, „Ateneum Kapiańskie” 22 (1928) ss. 20—31; tenże, Ordo romanus. W: Encyklopedia kościelna Nowodworskiego, t. 17, ss. 381—383; tenże, Procesja. W: Encyklopedia kościelna Nowodworskiego, t. 21, ss. 449—552; J. Weder, Ks. Józef Michalak liturgista polski, Lublin 1965 (maszynopis), ss. 58—60, 73—75; M. Bartynowski, Recenzja książki ks. A. J. Nowowiejskiego p.t. Wykład liturgii Kościoła katolickiego, „Przegląd Powszechny” 1928, ss. 357—368.

<sup>12</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 227.

<sup>13</sup> Por. A. J. Nowowiejski, Synaxis czyli Msza św. najwyższy obowiązek katolika, Płock 1931; tenże, Msza św. w okresie przedniejskim, Lwów 1922; tenże, Pastorologia..., ss. 223—225.

<sup>14</sup> Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego przyczyną niepełnego uczestnictwa we Mszy św. trzeba upatrywać w fakcie, że język łaciński stał się językiem martwym, nie będącym na co dzień w użyciu, a Kościół zachował go w swojej praktyce. Ten obcy dla uczestników Mszy św. język utrudniał zrozumienie akcji liturgicznej. Zob. A. J. Nowowiejski, List pasterski o popieraniu śpiewu liturgicznego, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 24 (1929) s. 100.

<sup>15</sup> Według autora trzeba dążyć, aby uczestnicy Mszy św. brali udział w śpiewie stałych części Mszy św., jednoczyli się z celebransem w modlitwie i śledzili poszczególne części Mszy św. Niedopuszczalne jest odmawianie prywatnych modlitw, nie mających związku z Mszą św. Zob. A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 223, 302; tenże, Synaxis czyli Msza św. najwyższy obowiązek katolika..., s. 5.

<sup>16</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 223.

### a) *Odnowa śpiewu kościelnego w parafii*

Arcybiskup Nowowiejski stwierdził, że śpiewem liturgicznym jest zasadniczo śpiew gregoriański, ale jednocześnie dodał, że śpiewów polifonicznych nie wyklucza się. Zaleca tylko autor, aby chóry dziecięce i chóry osób dorosłych w parafiach stały na odpowiednim poziomie<sup>17</sup>. Równocześnie z tym autor postuluje uczenie śpiewu religijnego wszystkich uczestników Mszy św.<sup>18</sup> z równoczesnym czuwaniem nad zeświecczeniem śpiewu w parafii<sup>19</sup>. Wyakcentowanie walorów duszpasterskich śpiewu kościelnego i przeprowadzenie reformy w tym zakresie stało się ważnym elementem ożywienia życia religijnego na terenie diecezji<sup>20</sup>.

W zakresie stosunku A. J. Nowowiejskiego do pieśni ludowej, śpiewanej w czasie liturgii, można odnotować daleko posuniętą ewolucję poglądów, poddyktowaną zarówno potrzebami duszpasterskimi, jak i rozeznaniami w sytuacji Kościoła polskiego. O ile bowiem autor we wcześniejszych swych pismach był zdecydowanym obrońcą śpiewów liturgicznych w języku łacińskim, to w okresie późniejszym występował z inicjatywą dopuszczenia śpiewu ludowego do liturgii mszalnej. Ta zmiana poglądów arcybiskupa Nowowiejskiego była wyrazem zrozumienia sytuacji Kościoła polskiego, który na przełomie XIX i XX wieku bronił się przed wprowadzeniem języków narodowych do liturgii w trzech różnych zaborach, na które Polska była podzielona. Łacina spełniała wówczas funkcję pancerza, chroniącego przed rusyfikacją i germanizacją. Natomiast w odrodzonej Polsce po 1918 roku, gdy niebezpieczeństwo germanizacji i rusyfikacji znikło, arcybiskup Nowowiejski postulował wykorzystanie języka polskiego w liturgii<sup>21</sup>.

### b) *Nauczanie w parafii*

Na wzrost zrozumienia i aktywnego udziału we Mszy św. powinno oddziaływać nauczanie w parafii. Przepowiadanie Słowa Bożego, obok innych funkcji, prowadzi do zrozumienia istoty, znaczenia i skutków Mszy św. Trzeba także zwracać uwagę na upominanie tych, którzy zaniedbują obowiązek

<sup>17</sup> Podniesienie poziomu śpiewu i wykorzystanie jego walorów duszpasterskich A. J. Nowowiejski wiązał ze wzrostem kwalifikacji fachowych i moralnych organistów. W tym celu arcybiskup zorganizował szkołę organistowską, a od wszystkich organistów już pracujących w diecezji wymagał złożenia specjalnych egzaminów. Zob. A. J. Nowowiejski, *Organista*. W: *Encyklopedia kościelna Nowodworskiego*, t. 17, ss. 383—384; *Rozporządzenia diecezjalne*, „Miesięcznik Pasternski Płocki” 8 (1913) s. 247—248; W. Mąkowski, 50 lat pracy kapłańskiej ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego, biskupa płockiego, Płock 1931, s. 18.

<sup>18</sup> „Śpiew liturgiczny jest nie tylko sposobem wyrażania uczuć religijnych, ale rozbudza je w sercach wiernych”. Stąd uczenie wszystkich uczestników Mszy św. śpiewu jest uciążliwe, ale jest owocne. Ucząc wiernych śpiewu religijnego trzeba pamiętać, by był on tematycznie związany z poszczególnymi częściami Mszy św. Zob. A. J. Nowowiejski, *Śpiew liturgiczny. Muzyka i chóry Kościoła katolickiego*, Warszawa 1886, ss. 21—23, 46—48; tenże, *Pastorologia...*, s. 303.

<sup>19</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Śpiew liturgiczny...*, ss. 47—48; Wł. Mąkowski, art. cyt., s. 18.

<sup>20</sup> Zob. S. Bońkowski, M. Grzybowski (inni), *Arcybiskup A. Nowowiejski 1858—1941*. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*, Warszawa 1969, t. 3, ss. 374—375.

<sup>21</sup> A. J. Nowowiejski, *Śpiew liturgiczny...*, s. 45; tenże, *Pastorologia...*, ss. 224, 304—309.

uczestnictwa we Mszy św.<sup>22</sup> Oprócz kaznodziejstwa do realizacji tego celu trzeba włączyć katechezę wszystkich stopni oraz ogłoszenia parafialne<sup>23</sup>.

### c) Korzystanie z mszalika

Według A. J. Nowowiejskiego na czynne zaangażowanie we Mszy św. wywiera wydatny wpływ korzystanie z mszalika dla wiernych, zawierającego teksty po łacinie i obok po polsku<sup>24</sup>. W przypadku Mszy św. dla dzieci i młodzieży, oprócz mszalików, na ich aktywne uczestnictwo wpływa obecność katechety lub kogoś w jego zastępstwie<sup>25</sup>.

Ponieważ Msza św. odgrywa kluczową rolę w uświęceniu człowieka, przeto autor zachęca prezbiterów do codziennego jej odprawiania, zaś wiernych do uczestniczenia w niej także w dni powszednie. Wzrost frekwencji wiernych na Mszy św. w dni powszednie zależy w znacznej mierze — zdaniem autora — od formacji religijno-liturgicznej wiernych, od nadania Mszy św. charakteru uroczystości rodzinnej oraz od informacji o porządku odprawiania Mszy św. w ciągu tygodnia. Autor stoi na stanowisku, że Msze św. w dni powszednie powinny gromadzić jak najwięcej członków rodziny zamawiającej Mszę św., gdyż jest to duża szansa duszpasterskiego oddziaływania na rodzinę<sup>26</sup>.

## 2. KOMUNIA ŚW.

Życie ludzkie w porządku nadprzyrodzonym podobnie jak jedność z Chrystusem wymaga wzmocnienia, aby pozostać złączonym z nim na zawsze. Sam Chrystus tę ścisłą łączność z Nim uzależnia od przyjmowania Eucharystii<sup>27</sup>. Komunia św. jest niezastąpionym środkiem tej jedności z Chrystusem i fundamentem życia religijnego<sup>28</sup>. Mając na uwadze konieczność przyjmowania Eucharystii oraz skutki, jakie one wywołują, arcybiskup Nowowiejski zachęca do częstego, a nawet codziennego przystępowania do komunii św.<sup>29</sup> Podkreśla on mocno rolę komunii sakramentalnej, ale kiedy niemożliwe jest jej

<sup>22</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 223.

<sup>23</sup> Chodzi tu o ogłoszenia czytane, jak i podawane na tablicy ogłoszeń. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 302.

<sup>24</sup> Abp A. J. Nowowiejski wydał taki mszalik dla wiernych swojej diecezji z zaleceniem, aby był on dla wszystkich dostępny. Oprócz tekstów stałych Mszy św. po łacinie i po polsku znajduje się tam komentarz do poszczególnych części Mszy św. oraz niektóre praktyki pobożne i pieśni kościelne. Zob. A. J. Nowowiejski, *Z Jezusem. Książeczka do nabożeństwa dla młodzieży diecezji płockiej*, Płock 1965<sup>12</sup>.

<sup>25</sup> Zob. Rozporządzenia diecezjalne, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) 247—248.

<sup>26</sup> Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 226, 404—405.

<sup>27</sup> Tamże, ss. 303—304.

<sup>28</sup> W nauczaniu parafialnym trzeba podnosić sprawę obecności Chrystusa w eucharystii oraz skutki przyjmowania komunii św. dla życia indywidualnego i parafialnego (konieczność pracy nad sobą oraz rozwój życia eucharystycznego w parafii). Wzorcowymi parafiami są te, w których rozwinęte jest życie eucharystyczne. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 159; Rozporządzenie diecezjalne, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) s. 185.

<sup>29</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 404; Rozporządzenia diecezjalne, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) s. 185 oraz 20 (1925) s. 214.

przyjęcie, to zachęca do przyjmowania Komunii św. duchowej<sup>30</sup>. Autor nie jest przeciwny szeroko rozpowszechnionej w tamtym okresie praktyce przyjmowania Komunii św. poza Mszą św.<sup>31</sup> W tych sugestiach autora, a zwłaszcza w nacisku na konieczność częstego przyjmowania Komunii św., łatwo można odczytać chęć realizacji wskazań ruchu eucharystycznego, zapoczątkowanego przez dekrety Piusa X o częściej i wczesniej Komunii św.<sup>32</sup> Istotnym punktem tych zaleceń było wyakcentowanie roli Eucharystii dla wzrostu życia religijnego, ale jeszcze bez podkreślenia Komunii św. jako integralnej części Mszy św., oraz bez dopatrzenia się w sprawowaniu Eucharystii jej charakteru wspólnototwórczego. Te bowiem kierunki pobożności skoncentrowanej na Mszy św. podkreślił dopiero ruch liturgiczny w latach poprzedzających drugą wojnę światową<sup>33</sup>.

Interesujące są wskazania arcybiskupa Nowowiejskiego dotyczące I Komunii św. dzieci. Autor, realizując wskazania Kościoła w tej dziedzinie, wprowadził w diecezji płockiej nową praktykę przyjmowania I Komunii św.<sup>34</sup> W praktyce tej została oddzielona czasowo i tematycznie Komunia św. prywatna od Komunii św. generalnej, czyli uroczystej<sup>35</sup>. Arcybiskup przypisywał obu uroczystościom dużą rangę duszpasterską, ponieważ „pierwsza Komunia św. jest dla dziecka wzorem wszystkim Komunii św. w życiu przyjmowanych”<sup>36</sup>. W uroczystościach tych istotna jest atmosfera religijna<sup>37</sup>. Autor podkreśla w obchodzie Komunii św. prywatnej wymiar rodzinny tej uroczystości<sup>38</sup>, a w Komunii św. generalnej, zwanej uroczystą, wymiar parafialny tego

<sup>30</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 236—237.

<sup>31</sup> Tamże, s. 228.

<sup>32</sup> Zob. dekret Piusa X „*Quam singulari*” z 8 sierpnia 1910.

<sup>33</sup> Por. A. G. Martimort, *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla liturgia*, Roma 1969, ss. 54—55; O. Rousseau, *Storia del movimento liturgico*, Roma 1961, ss. 232—247; E. Cattaneo, *Introduzione alla storia della liturgia occidentale*, Roma 1969, ss. 410—431; Th. Maas-Ewerdt, *Liturgie und Pfarrei*, Paderborn 1969, ss. 41—45.

<sup>34</sup> 7-letnie dzieci, przygotowywane wcześniej przez katechezę domową, zaczyna nauczać duszpasterz lub ten, komu na nauczanie zleci. Nauczanie to obejmuje tzw. „mały katechizm” (w skład którego wchodzi główne prawdy wiary, warunki sakramentu pokuty, znajomość pacierza, odróżnianie Ciała Chrystusa od zwykłego chleba oraz sprawność przyjmowania komunii św. i przystępowania do sakramentu pokuty), umiejętność badania sumienia oraz miłość do Chrystusa. Dziecko spełniające te wymogi, decyzją duszpasterza i rodziców dopuszczone jest do komunii św. prywatnej. Potem dziecko pozostaje pod szczególną opieką duszpasterza i uczy się katechizmu dużego, po którego ukończeniu przystępuje do komunii św. generalnej, zwanej uroczystą. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 189, 320; Rozporządzenia diecezjalne, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 5 (1910) s. 284.

<sup>35</sup> Zob. Rozporządzenia diecezjalne, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 5 (1910) 284—286; Wskazówki do przyjmowania dzieci do Komunii uroczystej, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 7 (1912) 244—245; *Constitutiones XL-mae Synodi Diocesis Ploensis*, Płock 1927, p. 42 art. 189; A. J. Nowowiejski, *List pasterski o Komunii św. dzieci*, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 30 (1935) s. 338—339; tenże, *Pastorologia...*, ss. 228—230.

<sup>36</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 320.

<sup>37</sup> Z atmosferą religijną tej uroczystości powinny harmonizować: obchód tego dnia w rodzinie, ubiór dziecka, prezenty mu udzielane oraz wszystkie działania rodziny podejmowane w tym dniu. Zob. Rozporządzenia diecezjalne, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 5 (1910) s. 284—286.

<sup>38</sup> I Komunia św. prywatna jest świętem rodzinnym. Rodzina dziecka przygotowuje się na ten dzień przez odrodzenie duchowe. Rodzice, krewni, powinowaci i osoby zaprzyjaźnione z rodziną przyjmują wraz z dzieckiem komunie św. i wraz z tym zaciągają obowiązek rozwijania życia religijnego i eucharystycznego dziecka. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 228—230; tenże, *List pasterski o komunii św. dzieci*, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 30 (1935) s. 338—339.

zjawiska<sup>39</sup>. Obie czynności duszpasterskie powinny stanowić dużą szansę odnowy religijnej dla rodziny i parafii<sup>40</sup>.

Wskazania arcybiskupa Nowowiejskiego dotyczące Komunii wielkanocnej są interpretacją obowiązujących zarządzeń kościelnych<sup>41</sup>. Podkreślony tu został obowiązek przypominania i dopełnienia tego nakazu Kościoła. Równocześnie autor jest uwrażliwiony na troskę duszpasterską o chorych. W tym celu autor wzywa duszpasterzy parafialnych do odwiedzania chorych oraz do noszenia w wybrane dni tygodnia Najświętszego Sakramentu<sup>42</sup>.

### 3. KULT EUCHARYSTYCZNY

Arcybiskup Nowowiejski dbał o rozwój kultu eucharystycznego w diecezji. Przedmiot ten stanowił ważny element jego działalności biskupiej. Sprawie tej poświęcił wiele miejsca w nauczaniu pasterskim. Autor wiązał wzrost pobożności wiernych z rozwojem życia eucharystycznego<sup>43</sup>. W tym celu przy różnych okazjach zachęcał do rozwoju kultu eucharystycznego przez adorację, dni eucharystyczne, wystawienia Najświętszego Sakramentu i procesje eucharystyczne. Praktyki te powinny być źródłem uświęcenia dla wiernych i okazją podniesienia czci dla Eucharystii<sup>44</sup>. W trosce o rozwój życia eucharystycznego A. J. Nowowiejski podkreślał znaczenie duszpasterskie 40-godzinne nabożeństwa oraz urządzanych z dużą solennością innych nabożeństw parafialnych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu<sup>45</sup>. Według autora „niczego nie powinno się szczędzić, aby Jezus w Eucharystii odbierał cześć zewnętrzną”<sup>46</sup>.

## II. SAKRAMENT POKUTY

W uzasadnieniu potrzeby duszpasterskiej sakramentu pokuty, arcybiskup Nowowiejski powołuje się na prawo kanoniczne i doświadczenie duszpasterskie, które wskazuje, że spowiedź św. ma ścisły związek z wiarą i życiem religijnym człowieka<sup>47</sup>. Autor nie zajmuje się szerzej istotą sakramentu. Wychodzi on z założenia, że Chrystus ustanawiając sakramenty św., zawarł w nich moce, które teraz działają „ex opere operato”. Przedmiotem szczególnych zainteresowań arcybiskupa Nowowiejskiego były problemy praktyczne związane z udzielaniem sakramentu pokuty oraz zadania i właściwości spowiednika jako szafarza tego sakramentu<sup>48</sup>.

<sup>39</sup> Według abpa Nowowiejskiego jest uroczystością parafii jako wielkiej rodziny. Komunia ta ma charakter uroczysty. Jest to czas przyjęcia przez dziecko zobowiązań życia chrześcijańskiego. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 231.

<sup>40</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 228—230; *Rozporządzenia diecezjalne*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 5 (1910) s. 284—285.

<sup>41</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 228.

<sup>42</sup> Tamże, ss. 234—235.

<sup>43</sup> Abp A. J. Nowowiejski już na początku swego pasterzowania ustalił porządek i kolejność parafii w odprawianiu 40-godzinne nabożeństwa. Nakazał wówczas także urządzenie comiesięcznych adoracji Najświętszego Sakramentu. Zob. Wł. Mąkowski, *art. cyt.*, s. 18.

<sup>44</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 226—227; S. Bońkowski, M. Grzybowski (*inni*), *art. cyt.*, s. 275.

<sup>45</sup> W 1926 r. zostało założone przez arcybiskupa na terenie diecezji stowarzyszenie Najśw. Sakramentu dla dorosłych oraz Stowarzyszenie Pacholąt dla dzieci. Por. A. J. Nowowiejski, *W sprawie 40-godzinne nabożeństwa*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 5 (1911) s. 44; S. Bońkowski, M. Grzybowski (*inni*), *art. cyt.*, s. 275.

<sup>46</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 304.

<sup>47</sup> Tamże, s. 237—238.

<sup>48</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska*, Warszawa 1894, s. 134; *tenże*,



Przedmiotem troski duszpasterskiej A. J. Nowowiejskiego była intensyfikacja udziału i częstotliwość w życiu sakramentalnym wiernych. Do osiągnięcia tego celu służą różne działania parafialne, a zwłaszcza nauczanie<sup>49</sup>. Za najlepszy sposób zwiększania frekwencji w sakramencie pokuty uważa Nowowiejski regularne „zasiadanie kapłana co dzień w konfesjonale w godzinach najodpowiedniejszych dla parafian”<sup>50</sup>. Do gorliwego spełniania tego zadania wzywa arcybiskup Nowowiejski także prezbiterów niepracujących aktualnie w duszpasterstwie<sup>51</sup>.

A. J. Nowowiejski opierając się na praktyce duszpasterskiej stwierdza, że w wielu przypadkach spowiedź św. minimalnie wpływa na przemianę życia. Przyczyną tego jest niewykorzystywanie wychowawczej funkcji spowiedzi. Problem ten zależy w znacznej mierze od kwalifikacji i pracy spowiednika<sup>52</sup>. Biorąc to pod uwagę, autor udziela spowiednikom wskazań, jak mają postępować przed, w czasie i po spowiedzi<sup>53</sup>. Kapłan podczas udzielania sakramentu pokuty spełnia funkcję sędziego<sup>54</sup>, nauczyciela<sup>55</sup>, lekarza<sup>56</sup> i ojca<sup>57</sup>. Każdej z tych funkcji autor poświęca wiele miejsca.

List pasterski na dzień katechetyczny, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 32 (1937) s. 503; Rozporządzenia duszpasterskie, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) s. 40, 185.

<sup>49</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, List pasterski na dzień katechetyczny, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 32 (1937) s. 501—503; List pasterski na dzień nauczania chrześcijańskiego, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 31 (1936) s. 481—483; Rozporządzenia diecezjalne, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) s. 40, 185.

<sup>50</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 237; tenże, *Agenda pasterska...*, s. 135; *Rozporządzenia diecezjalne*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 8 (1913) s. 40.

<sup>51</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 237.

<sup>52</sup> Abp Nowowiejski podkreśla potrzebę wiedzy, roztropności, urobienia duchowego i świadomości zbawczego posłannictwa. Gorliwość apostołska oraz czyny miłości bliźniego spowiednika rozbudzają wiarę wiernych, natomiast ociąganie się i lenistwo w spełnianiu swoich obowiązków przyczynia się do zubożenia wiernych. Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 35—36, 39.

<sup>53</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 238—243.

<sup>54</sup> Spowiednik w konfesjonale spełnia funkcję sędziego. W ramach tej funkcji abp Nowowiejski wyszczególnia trzy podstawowe zadania: spowiednik powinien rozpoznać sumienie penitenta i określić jego usposobienie. Wreszcie, w zależności od dwu pierwszych warunków — udziela lub odmawia rozgrzeszenia. Każde z tych zadań rozpatruje autor pod kątem duchowego dobra wiernych. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 240—241.

<sup>55</sup> Według A. J. Nowowiejskiego, niemniej ważną od funkcji sędziego, ale o wiele trudniejszą, jest funkcja nauczyciela. Dobre wypełnienie tej funkcji wymaga unikania pośpiechu w udzielaniu pouczeń penitentowi. Gdy penitent nie zna podstawowych prawd wiary, trzeba go spokojnie pouczyć o tym, co najważniejsze, zachęcić do zainteresowania się sprawami religii. Ponadto trzeba nakreślić penitentowi jego własny obraz, wskazując, kim jest naprawdę i kim być powinien. Wszystko ma zmierzać ku temu, aby penitent poznał swe wady, mógł się z nich poprawić i rozpocząć lepsze życie. Udzielane pouczenia nie mogą być zbyt długie i dostosowane są do wieku i poziomu penitenta. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 241—242.

<sup>56</sup> Lekarz, po rozpoznaniu choroby, ma zastosować odpowiednie lekarstwo. Sakrament pokuty ma niweczyć nie tylko grzechy popełnione, ale zapobiegać przyszłym. Według Nowowiejskiego nie trzeba zwalczać wszystkich wad od razu, ale kolejno. W pierwszej kolejności trzeba zwalczać wady szczególnie szkodliwe dla otoczenia. Zdaniem autora istnieją ku temu podwójne środki: ogólne, które leczą duszę, wzmacniając ją przeciw wszelkim grzechom, i szczegółowe, które zwalczają poszczególne grzechy penitenta. Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 242—244; tenże, *Rachunek sumienia*. W: *Encyklopedia kościelna M. Nowodworskiego*, t. 20, ss. 523—526.

<sup>57</sup> Spowiednik w konfesjonale powinien być dla penitentów ojcem. W spełnia-

Duże znaczenie duszpasterskie i wychowawcze przypisuje A. J. Nowowiejski pokucie nakładanej penitentowi podczas spowiedzi. W zależności od celu, jaki spowiednik zamierza osiągnąć, pokuty mogą być bardziej penitencjarne lub bardziej penalne. Nakładana pokuta powinna być proporcjonalna do jakości i wielości grzechów z jednej strony oraz możliwości penitenta do jej zrealizowania z drugiej. Przy nakładaniu pokuty trzeba wystrzegać się tak legalizmu, jak i przesadnego rygoryzmu<sup>58</sup>.

### III. INNE SAKRAMENTY

Sposób podejścia naszego autora do innych sakramentów jest taki sam, jak odnośnie do Eucharystii i pokuty. Sakramenty działają „ex opere operato”, ale owocność ich oddziaływania zależy w dużej mierze od dyspozycji i zachowania przepisów kanonicznych przez szafarza spełniającego ten obowiązek. Rola szafarza w duszpasterstwie sakramentalnym jest zasadnicza. Konsekwencją takich założeń autora było ograniczenie się w swojej refleksji do określenia środków, metod i taktyki jako najskuteczniejszego działania szafarza sakramentów.

Należy przy tym zauważyć, że porządek omawianych przez Nowowiejskiego sakramentów jest zgodny z układem soboru trydenckiego<sup>59</sup>.

#### 1. SAKRAMENT CHRZTU

Sakrament chrztu stanowi fundament dla życia sakramentalnego człowieka. Przekształca on istnienie człowieka w nowe stworzenie, biorące swój początek z Boga. To narodzenie z Boga oznacza wcielenie w Chrystusie, nowe narodzenie, które czyni nas przybranymi dziećmi Boga. W codziennym naszym istnieniu ludzkim powinna ciążyć świadomość nadprzyrodzona, zapoczątkowana przyjęciem chrztu<sup>60</sup>.

A. J. Nowowiejski, stojąc na stanowisku teologii potrydenckiej, podkreśla, że zwyczajnym miejscem udzielania chrztu św. jest kościół, a w nim chrzcielnica<sup>61</sup> oraz, że dzieci należy chrzczyć jak najwcześniej<sup>62</sup>. Ponieważ chrzest w niebezpieczeństwie śmierci jest najczęściej udzielany dzieciom przez osoby świeckie, duszpasterz powinien zatroszczyć się o to, aby osoby te były rze-

---

niu tej roli powinien być on gotów do spieszenia penitentom z pomocą. Potrzebna jest jednocześnie wyrozumiałość spowiednika dla niewiedzy, prostactwa czy grzesznego ośpienia penitentów. Nikogo od konfesjonalu się nie usuwa. Każdemu udziela się w sposób ojcowski rad i pouczeń, przygotowując w ten sposób do żalu potrzebnego do otrzymania rozgrzeszenia. Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 240.

<sup>58</sup> Do dobrych pokut zalicza nasz autor: lekturę religijną, słuchanie kazań przez jakiś okres, adorację Najświętszego Sakramentu, rachunek sumienia, przystępowanie do częstej spowiedzi św., wystrzeganie się przyjemności itd. Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 243.

<sup>59</sup> Ten układ będzie zachowany również w tym paragrafie.

<sup>60</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 218—221.

<sup>61</sup> Tamże, s. 219.

<sup>62</sup> Tamże, s. 219.

telnie poinformowane o sumiennym i poprawnym udzielaniu tego sakramentu<sup>63</sup>.

W zasięgu troski duszpasterskiej powinny znaleźć się sprawy praktyczne związane z przyjęciem sakramentu chrztu. Chodzi tu głównie o wybór odpowiednich osób na rodziców chrzestnych. Kościół bowiem posiada w rodzinach chrzestnych doniosłą instytucję wychowawczą. Pouczenia i wskazania duszpasterskie powinny tu strzec przed traktowaniem instytucji rodziców chrzestnych jako aktu grzesznościowego czy dobrosąsiedzkiej przysługi<sup>64</sup>. Inną sprawą jest nadanie imienia na chrzcie św. Powinno być to imię chrześcijańskie, najpraktyczniej, jeśli wzięte z tego dnia, w którym chrzest jest udzielany. Wówczas dzień imienin byłby jednocześnie rocznicą chrztu<sup>65</sup>.

Biorąc pod uwagę fundamentalne skutki chrztu św. dla życia chrześcijanina, Nowowiejski uważa, że jest rzeczą konieczną uroczyste obchodzenie rocznicy tego wydarzenia. Uroczystość ta przypomina kontakt człowieka z Bogiem i Kościołem<sup>66</sup>. Wydaje się, że ten nacisk na obchód rocznicy chrztu św. zasługuje na uwagę, gdyż stanowi ważny element formacji religijnej wiernych również dzisiaj. Istnieje tylko potrzeba pogłębienia teologicznego i duszpasterskiego wiernych w spojrzeniu i podejściu do tego sakramentu<sup>67</sup>.

## 2. SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Jak chrzest jest początkiem nowego życia Bożego, tak sakrament bierzmowania jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej<sup>68</sup>. Wprowadzie w dniu komunii św. uroczystej dziecko przyjmuje świadomie zobowiązanie życia chrześcijańskiego<sup>69</sup>, to jednak znakiem pełnej promocji chrześcijanina jest sakrament bierzmowania. Tę dojrzałość chrześcijańską rozumie Nowowiejski nie jako proces naturalny, ale jako proces duchowy będący efektem współpracy i współżycia z Chrystusem w aktach kultu, modlitwy i życia codziennego<sup>70</sup>.

Nie można odnotować w literaturze pastoralnej arcybiskupa Nowowiejskiego inspiracji pastoralnych, zmierzających do znalezienia nowych technik i nowych wskazań celem zwiększenia oddziaływania duszpasterskiego bierzmowania. Także aspekt praktyczny sakramentu bierzmowania został opracowany przez autora w sposób schematyczny. W tej kwestii autor ograniczył się

<sup>63</sup> Tamże, s. 219.

<sup>64</sup> Tamże, s. 220.

<sup>65</sup> Tamże, ss. 95—96, 221.

<sup>66</sup> Wskazane byłoby, aby duszpasterze i katecheci znali dzień chrztu swoich podopiecznych i uwróżliwiali wiernych na rzeczywistość, którą fakt przyjęcia chrztu przypomina. Tamże, s. 222.

<sup>67</sup> Por. D. Grasso, *Dobbiamo ancora battezzare i bambini?* Perugia 1972, ss. 84—166; J. C. Didier, *La baptême des enfants. Consideration theologiques*, „L'ami du clergé” 76 (1966) s. 193; O. Cullmann, *La baptême des enfants et la doctrine biblique du baptême*. Paris 1948, ss. 5—20; J. Lotz, *Zur Frage der Kindertaufe. Eine antropologische Überlegung*, „Trier Theologische Zeitschrift” 80 (1971) s. 110, 121.

<sup>68</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Biskup płocki pomocnikom swoim w sprawie zbawienia dusz*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 5 (1910) s. 204.

<sup>69</sup> Zob. tenże, *Pastorologia...*, s. 231.

<sup>70</sup> Tenże, *Biskup płocki pomocnikom swoim w sprawie zbawienia dusz...*, s. 204.

do opisu przygotowania kandydatów na przyjęcie tego sakramentu<sup>71</sup>. Tylko pouczenia dotyczące dokonania rytu zgodnego z przepisami Kościoła, zostały omówione szeroko. Wydaje się, że przyczyną sformalizowanego podejścia do tego sakramentu było niedostateczne podkreślenie roli bierzmowania w praktyce duszpasterskiej. Nawet zobowiązania, wypływające z przyjęcia bierzmowania, przypisuje autor komunii św. uroczystej, przyjmowanej po ukończeniu przez dziecko tzw. „dużego katechizmu”. Takie stanowisko autora wydaje się być zgodne z duchem jego czasów. Pogłębienie pneumatologii i sakramentologii dokonało się dopiero po soborze watykańskim II<sup>72</sup>. W kontekście pogłębionej koncepcji teologicznej sakrament bierzmowania otrzymał nową rangę duszpasterską i o wiele większe szanse duszpasterskiego oddziaływania na ludzi<sup>73</sup>.

### 3. SAKRAMENT CHORYCH

Choroba i śmierć, stanowiące ważny etap w życiu człowieka, powinny być przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej. Przez Mszę św., błogosławieństwa, a szczególnie przez sakrament namaszczenia chorych, Kościół pragnie uświęcić ten okres życia człowieka. Sakrament chorych, związany z tak ważnym okresem życia, a działający *ex opere operato*, kieruje człowieka na rzeczywistość nadprzyrodzoną, a w przypadku śmierci daje szansę na życie wieczne<sup>74</sup>.

Arcybiskup Nowowiejski był świadom istnienia w społeczeństwie sporej liczby osób chorych i starych. Osobami tymi powinno zająć się duszpasterstwo chorych. Rozwijanie tej formy duszpasterstwa było przedmiotem troski arcybiskupa. Ważnym elementem tego duszpasterstwa było odwiedzanie osób chorych i starych, aby nieść im otuchę i pociechę, a jeśli zachodziła potrzeba, to i pomoc materialną. Taka wizyta stanowiłaby także dobrą okazję do przypomnienia obowiązku uporządkowania spraw duszy<sup>75</sup>. A. J. Nowowiejski przypomina również duszpasterzom o obowiązku przekazywania wiernym nauki Kościoła o sakramencie chorych. Powinni oni o tym zadaniu pamiętać w pracy kaznodziejskiej, katechetycznej i podczas odwiedzin chorych w domach. Przedmiotem nauczania powinna być nie tylko teologia choroby i śmierci oraz istota sakramentu, ale także praktyczne kwestie związane z duszpasterstwem chorych i umierających. W tej ostatniej kwestii szczególnie mocno akcentuje autor potrzebę uwrażliwiania chorych na udzielanie sakramentu na początku ciężkiej choroby, a nie wtedy, kiedy człowiek znajduje się w sytuacji krytycznej lub w agonii<sup>76</sup>. Opóźnianie się z wezwaniem kapłana jest niejednokrotnie brzemienne w negatywne skutki dla samego chorego. Ponadto powinno uwrażliwiać się wiernych na przyjmowanie sakramentu chorych w obecności zgromadzonych wiernych, modlących się w intencji chorego. Szafarz sakramentu ma wówczas dogodną okazję do pouczenia zebra-

<sup>71</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 223.

<sup>72</sup> Por. P. Dacquino, *Battesimo e cresime*, Roma 1970, ss. 259—264.

<sup>73</sup> Por. K. Tigges, E. Werner, *Firmung in der Gemeinde*, München—Zürich—Köln 1980, ss. 23—33.

<sup>74</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 279—280.

<sup>75</sup> Tenże, *List pasterski na Tydzień Miłosierdzia*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 30 (1935) s. 434—435; tenże, *Pastorologia...*, ss. 235—236.

<sup>76</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 279.

nych o istocie sakramentu oraz religijnym spojrzeniu na chorobę i śmierć chrześcijanina<sup>77</sup>. W przypadkach niemożliwości przyjęcia wiatyku św. przez chorego, autor zgodnie z duchem swoich czasów, zaleca przyjęcie komunii św. w sposób duchowy<sup>78</sup>.

#### 4. SAKRAMENT KAPŁAŃSTWA

Według arcybiskupa Nowowiejskiego nie można osiągnąć ściślejszej więzi z Chrystusem, jak przez sakrament kapłaństwa<sup>79</sup>. Przez ten sakrament człowiek ochrzczony i bierzmowany osiąga pełnię życia Chrystusowego. Jego zdaniem, prezbiter przez ten sakrament jest podniesiony do poziomu ojcostwa duchowego. To ojcostwo łaski ma na celu słuzenie innym<sup>80</sup>.

Autor podkreśla wielką godność prezbitera i uzasadnia to przede wszystkim racjami teologicznymi i społecznymi<sup>81</sup>. Twierdzi on, że „kapłaństwo to sprawa Boża i ludzka. Wielka to godność sprowadzać Boga na ziemię pod widzialnymi postaciami, rozdzielać jego łaski oraz życie Boże w sercach ludzkich zaszczepiać i pielęgnować”<sup>82</sup>. Ponadto prezbiter może wiele osiągnąć na polu społecznym<sup>83</sup>. Takie spojrzenie na kapłaństwo trzeba przedstawiać ludziom w nauczaniu parafialnym. Powinno ono przyczyniać się do wzrostu liczby i jakości powołań kapłańskich i zakonnych. Współodpowiedzialnością za nowych prezbiterów arcybiskup obciąża całe prezbiterium diecezjalne. Członkowie prezbiterium powinni nie tylko budzić nowe powołania, ale pomagać, aby tylko godni tego sakramentu przyjmowali święcenia wyższe. „Nie wszyscy bowiem są wezwani do kapłaństwa, lecz tylko ci, których Bóg wybiera i pociąga ku sobie przez głos swoich zwierzchników”<sup>84</sup>.

#### 5. SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Arcybiskup Nowowiejski stwierdza, że małżeństwo zostało ustanowione przez Boga, a Chrystus Pan je odrodził i wyniósł do rangi sakramentu<sup>85</sup>. Rodzina zaś jest fundamentem społeczności ludzkiej. Szczęście i pomyślność rodziny jest udziałem całej społeczności<sup>86</sup>. Zasadniczymi owocami małżeństwa

<sup>77</sup> Tamże, ss. 235—236.

<sup>78</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, Akty strzeliste. W: Encyklopedia kościelna M. Nowodworskiego, t. 26, ss. 623—624.

<sup>79</sup> A. J. Nowowiejski, List pasterski z okazji 50-lecia jubileuszu kapłaństwa, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 26 (1931) s. 181—182.

<sup>80</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, List pasterski w sprawie powołań do kapłaństwa, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 33 (1938) s. 265.

<sup>81</sup> Tenże, List pasterski z okazji 50-lecia jubileuszu kapłaństwa..., ss. 181—182.

<sup>82</sup> Tamże.

<sup>83</sup> Zob. Duszpasterz a sprawa społeczna, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 22 (1927) s. 14—16; A. J. Nowowiejski, Słowo biskupa o szkołach ludowych, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 10 (1915) s. 95—97; tenże, List pasterski w sprawie robotniczej, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 26 (1931) s. 145—148; por. S. Boncza, Rozmowy o pracy społecznej duchowieństwa, „Przegląd Katolicki” 1907, ss. 182—183; F. Wojewódzki, Pasterz parafii a prace społeczne, „Przegląd Katolicki” 1909, ss. 84—86.

<sup>84</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, List pasterski z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa..., s. 182.

<sup>85</sup> Tenże, List pasterski o małżeństwie chrześcijańskim, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 26 (1931) s. 113.

<sup>86</sup> Tamże, s. 113.

są — zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego — potomstwo, wierność małżeńska i łaska sakramentu<sup>87</sup>.

Mając na uwadze wielkie zadania małżonków i cele rodziny z jednej strony, zaś wzrastającą liczbę przypadków lekkomyślnego zawierania małżeństwa z drugiej strony — arcybiskup domaga się, aby problematyka małżeństwa i rodziny była gruntownie omawiana w ramach duszpasterstwa parafialnego<sup>88</sup>. Trzeba podkreślać obowiązek zawierania małżeństwa z rozwagą. Przy wyborze współmałżonka trzeba brać pod uwagę charakter, temperament, zainteresowania i poglądy, uczciwość i stosunek do religii. Innymi słowy, dobór współmałżonków powinien uwzględniać płaszczyznę światopoglądową, moralną, psychologiczną i religijną<sup>89</sup>. Pragnieniem autora jest, aby nie było małżeństw i rodzin nieszczęśliwych. Spełnienie tego życzenia wiąże arcybiskup Nowowiejski z nastawieniem współmałżonków na wzajemne poświęcenie i służbę oraz z pogłębionym życiem religijnym. Jest to konieczny warunek do życia w miłości i do chrześcijańskiego wychowania dzieci<sup>90</sup>.

Duszpasterz powinien czuć się współodpowiedzialny za szczęście rodzin w parafii. Zobowiązanie to wpływa — zdaniem arcybiskupa — nie tylko z tego, że rodzina jest fundamentem społeczeństwa, ale przede wszystkim z faktu, że parafia jest wielką rodziną, a kapłan przy zawieraniu małżeństwa w imieniu Kościoła udziela nowej rodzinie błogosławieństwa<sup>91</sup>.

Arcybiskup Nowowiejski dostrzega walor duszpasterski egzaminu przedślubnego. Uważa on, że egzamin przedślubny trzeba podzielić na egzamin ogólny i specjalny. Egzamin ogólny polega na stawianiu narzeczonym pytań w celu wykrycia przeszkód unieważniających albo tamujących zawarcie związku małżeńskiego. Przy egzaminie specjalnym należy nie tylko pytać, ale również udzielać pouczeń narzeczonym, zwłaszcza o celach małżeństwa i zadaniach małżonków względem siebie i dzieci, a także o prawdach wiary, których nie znają, względnie ich nie rozumieją. Duszpasterz powinien przestrzegać przed wspólnym zamieszkaniem do chwili ślubu oraz zachęcać do solidnego przygotowania się do sakramentu małżeństwa przez modlitwę oraz spowiedź i komunie św.<sup>92</sup>

#### IV. NABOŻEŃSTWA PARAFIALNE

Istnieje różnica między czynnościami liturgicznymi w ścisłym znaczeniu, a nabożeństwami<sup>93</sup>. Liturgia posiada swe źródło w Chrystusie, zstępuje z góry na dół, nabożeństwa zaś wywodzą się z osobistej pobożności wiernych i kierują różnymi sposobami ludzi do Boga<sup>94</sup>.

<sup>87</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 283.

<sup>88</sup> Tamże.

<sup>89</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *List pasterski o małżeństwie chrześcijańskim...*, ss. 117—118; tenże, *List pasterski na Wielki Post 1936 roku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 30 (1935) s. 62—63.

<sup>90</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *List pasterski na Wielki Post 1935 roku...*, ss. 62—63.

<sup>91</sup> Tamże, s. 60.

<sup>92</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, ss. 292—295; tenże, *Ceremoniał parafialny*, Płock 1912, ss. 153—167.

<sup>93</sup> Czynności liturgiczne są to czynności, które z ustanowienia Chrystusa lub Kościoła i w ich imieniu wykonują osoby wyznaczone prawem według ksiąg liturgicznych zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską, dla oddania czci należnej Bogu, świętym i błogosławionym. Inne czynności święte odbywające się czy to w kościele, czy poza nim, także w obecności kapłana, a nawet pod jego przewodnictwem, noszą nazwę nabożeństw. Zob. *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii z 3.IX.1958*, art. 1. *Por. Codex iuris canonici*, can. 1256.

<sup>94</sup> *Por. H. Schmid, Introductio in liturgiam occidentale*, Roma 1960, s. 124.

Arcybiskup Nowowiejski zdawał sobie sprawę z tej różnicy twierdząc, że „żadne z nabożeństw co do wartości swej wewnętrznej, nie może się porównać z czynnościami liturgicznymi”<sup>95</sup>. Nakazuje nawet arcybiskup, aby tę różnicę podkreślać w naukach, ukazując, że żadne uczestnictwo w nabożeństwach nie zastąpi uczestnictwa we Mszy św. czy przyjmowania sakramentów św. „Należy bowiem widzieć różnicę między przykazaniem wszystkich obowiązującym, a pobożnością prywatną, choćby najbardziej zalecaną”<sup>96</sup>.

Dostrzega jednak autor walory duszpasterskie nabożeństw parafialnych. Mają one wpływ na życie religijne parafii, bo „ożywiają wiarę, poruszają wolę i serce”<sup>97</sup>. Stoi on jednak na stanowisku wystrzegania się mnożenia form nabożeństw, „gdyż nie różnorodność form nabożeństwa, ale duch, który je ożywia, oddziaływać może skutecznie. Należy raczej starać się o podniesienie świętności nabożeństw już zaprowadzonych, aniżeli o tworzenie nowych”<sup>98</sup>. A. J. Nowowiejski zaleca następnie, aby „w nabożeństwach już przyjętych i zakorzenionych wprowadzić pewne urozmaicenie, aby skostniała jednostajność nie sprzykrzyła się ludziom i nie spowszedniała”<sup>99</sup>. Autor podkreśla rolę funkcji nauczania i potrzebę wykorzystania wszystkich okazji do przepowiadania. Jeśli duszpasterz będzie zaniedbywał to zadanie, to nikt nie będzie rozumiał obrzędów i będzie lekkomyślnie zachowywał się podczas czynności liturgicznych czy nabożeństw<sup>100</sup>.

Do najważniejszych nabożeństw parafialnych arcybiskup Nowowiejski zalicza nieszpory. Jego zdaniem nieszpory śpiewane w niedziele i święta mają wpływ na rozwój pobożności, o ile zachowane są pewne warunki. Do tych warunków należy odpowiednie uświadomienie ludzi o treści i znaczeniu tekstów śpiewanych. „Nieszpory pozostawać będą w pamięci zebranych, o ile tylko będą odprawiane z ich udziałem duchowym”<sup>101</sup>.

Dużą rolę w życiu parafialnym spełniają nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Do najważniejszych z nich należą: 40-godzinne „... sicut liturgia a supra ad infra descendit, sic exercitia pietatis ab infra ad supra se erigunt”.

<sup>95</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 306.

<sup>96</sup> Tamże, s. 306.

<sup>97</sup> Tamże.

<sup>98</sup> To odchodzenie arcybiskupa Nowowiejskiego od ogólnie przyjętej tendencji do mnożenia nabożeństw ludowych, było chyba następstwem zrozumienia liturgii pierwszych wieków. Pierwotnie nie istniały pozaliturgiczne nabożeństwa ludowe, bo sama liturgia była sprawą całej gminy, kleru i ludu. Liturgia była zrozumiała i dostępna dla wszystkich uczestników, stanowiła centrum życia religijnego chrześcijan, była szkołą wiary, modlitwy, moralności i wychowywała w duchu ofiarności. Od wczesnego jednak średniowiecza, zwłaszcza w krajach młodego chrześcijaństwa, lud stawał się coraz bardziej biernym widzem i słuchaczem liturgii, zaspokajając swój właściwy żar religijny w pielgrzymkach, w kulcie świętych i ich relikwii, w odpustach, kiermaszach i religijnych przedstawieniach. Powstały wtedy odrębne od liturgii nabożeństwa, bazujące przeważnie na liturgii, bo zestawione z elementów liturgicznych. Dopiero po soborze trydenckim nabożeństwa usamodzielnily się w zakresie treści, formy i wewnętrznej struktury: odmawiano szereg modlitw różnego pochodzenia, skierowanych bez porządku do różnych osób świętych. Przenoszono nawet nabożeństwa na teren Mszy św., odmawiając podczas niej różne modlitwy, nabożeństwa nie mające związku z Ofiarą Mszy św. Czasem wypełniano cały czas Mszy św. nabożeństwem przygotowawczym do komunii św. Zob. W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy św. Zarys historyczny*, Lublin 1960. tenże, *Duch liturgii w nabożeństwach*, „Ateneum Kapłańskie” 64 (1972) s. 330—331.

<sup>99</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 306.

<sup>100</sup> Tamże, s. 306.

<sup>101</sup> „Samo przegranie i prześpiewanie antyfon i psalmów nie wystarczy i czytać wrażenia nie może”. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 303.

nabożeństwo oraz nabożeństwo w niedziele adoracyjne i pierwsze piątki miesiąca. Te formy pobożności mają podtrzymać wiarę w obecność Jezusa w Eucharystii oraz kształtować ducha modlitwy i ofiary. Podobną rolę powinny spełniać procesje eucharystyczne<sup>102</sup>.

Wśród nabożeństw parafialnych trzeba wymienić także pielgrzymki do miejsc sakralnych. Pożytek płynący z pielgrzymki wiąże autor z motywem jej odbycia. Tymi motywami powinny być „nie jakaś ciekawość, ale żywa wiara i pobożność”<sup>103</sup>. Uczestnicy pielgrzymki powinni być wcześniej poinformowani o celu i zadaniach pielgrzymki oraz wprowadzeni w jej program. Potrzebne jest też duchowe przygotowanie uczestników. Dokonuje się ono przez spowiedź i komunię św. oraz uczestnictwo we Mszy św. odprawionej dla pielgrzymów bezpośrednio przed pielgrzymką. Uczestnicy pielgrzymki przez wszystkie dni pobytu pielgrzymki w sanktuarium przyjmują komunię św. Przewodnik grupy powinien dbać nie tylko o porządek i organizację, ale także o wytworzenie odpowiedniego klimatu modlitewnego w grupie pielgrzymów<sup>104</sup>.

Inną grupę nabożeństw parafialnych stanowią te, które odnoszą się do kultu maryjnego. Arcybiskup Nowowiejski zalicza do nich różaniec i Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP. Wyjaśniając treść teologiczną poszczególnych tajemnic różańcowych czy licznych zwrotów biblijnych zawartych w Godzinkach, przygotowuje się do pogłębionego uczestnictwa w tych nabożeństwach<sup>105</sup>.

Nabożeństwa parafialne związane z okresem Wielkiego Postu, to Droga krzyżowa i Gorzkie żale. To ostatnie nabożeństwo jest wykwitem polskiej pobożności pasyjnej, znanej tylko w Polsce. Gorzkie żale śpiewa się w kościołach w określone dni tygodnia w czasie wystawienia Najświętszego Sakramentu. W czasie tego nabożeństwa niemal obowiązkowo powinno być kazanie pasyjne<sup>106</sup>. Droga krzyżowa — zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego — „dla swego znaczenia i dla owoców duchowych płynących z rozważania Męki Pańskiej zasługuje na szczególne poparcie duszpasterzy”<sup>107</sup>.

Arcybiskup Nowowiejski zalicza do nabożeństw parafialnych także nabożeństwa miesięczne, jak nabożeństwo majowe i październikowe ku czci Matki Bożej i nabożeństwo czerwcowe ku czci Serca Jezusowego. W zachęcaniu do uczestnictwa wiernych w tych nabożeństwach Nowowiejski zaleca wykorzystanie argumentu otrzymania przez uczestników odpustów, które można ofiarować w różnych intencjach<sup>108</sup>. W praktyce parafialnej znane są również nowenny i oktawy<sup>109</sup>.

<sup>102</sup> Zob. tenże, *Procesja*. W: *Encyklopedia kościelna M. Nowodworskiego*, t. 21, ss. 449—452; tenże, *Pastorologia...*, ss. 304—305.

<sup>103</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 305.

<sup>104</sup> Tamże, s. 306.

<sup>105</sup> A. J. Nowowiejski zachęcał do wstępowania do tzw. Żywego różańca, w którym 15 osób łączy się w jedną różę, tak że każda osoba odmawia jedną tajemnicę wylosowaną na cały miesiąc, zaś cała róża odmawia codziennie cały różaniec. Oprócz tej formy trzeba szerzyć w parafii tzw. Różaniec wieczysty. Jest to grupa modlitewna składająca się z 24 osób, z których każda odmawia różaniec o godzinie jej wyznaczonej. Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 307.

<sup>106</sup> Tamże.

<sup>107</sup> Tamże, s. 308.

<sup>108</sup> Tamże, s. 309.

<sup>109</sup> Tamże, s. 310.



## V. OCENA KONCEPCJI DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

U podstaw rozważań A. J. Nowowiejskiego leży w jakiejś mierze rzeczowe traktowanie sakramentów, oparte na zasadzie, że sakramenty działają „ex opere operato”. Takie stanowisko autora uwarunkowane jest bardziej praktyczną aniżeli teologiczną formacją pastoralną, a z drugiej strony stanem teologii na przełomie XIX i XX wieku. Arcybiskup podkreśla ustanowienie sakramentów przez Chrystusa i to, że są one skutecznymi znakami łaski. Jeśli tylko sakramenty są poprawnie udzielane, muszą wywołać pożądany skutek. Istotne jest poprawne wypełnienie rytu. Zależy to od duszpasterza i dlatego na nim skoncentrowana jest uwaga autora. Arcybiskup Nowowiejski bierze też pod uwagę dyspozycje przyjmującego sakrament, ale wydaje się, że stanowi to problem drugorzędny. Chodzi tylko o to, aby przyjmujący nie stawił przeszkód działaniu sakramentu *ex opere operato*. Wiadomo jednak, że sakramenty są nie tylko znakami ustanowionymi kiedyś przez Chrystusa, a dziś dającymi łaskę, ale są znakami spotkania człowieka z żywym Chrystusem, obecnie działającym w swoim Kościele. Nasz autor najszerzej potraktował sakramenty eucharystii i pokuty. A. J. Nowowiejski słusznie podkreślił, że prezbiter w udzielaniu sakramentu pokuty powinien być sędzią, nauczycielem, ale jednocześnie lekarzem i ojcem. Spowiedź św. bowiem, obok istotnego celu uzyskania łaski i przebaczenia grzechów, spełnia rolę wychowawczą. Trzeba jednak odnotować, że w trosce o wykorzystanie dodatkowych wartości wychowawczych spowiedzi, nie można zatracić znaczenia spotkania z Chrystusem dającym łaskę. Autor akcentuje w sposób przesadny godność i znaczenie szafarza sakramentów, a tymczasem funkcja ta jest służebna w stosunku do pierwszorzędnego działania zbawczego Chrystusa i Kościoła. Komunia św. widziana jest bardziej jako łączność wewnętrzna z Chrystusem, niż jako uczestnictwo w Ofierze. Autor niedostatecznie podkreślił społeczny wymiar komunii św., która jest znakiem autentycznym wspólnoty wierzących. W twórczości arcybiskupa Nowowiejskiego nie widać też ścisłych powiązań sakramentów z Kościołem. Nie można się jednak temu dziwić, bo aspekty społeczne, eklezjalne i personalistyczne sakramentów zostały podkreślone dopiero przez współczesną sakramentologię<sup>110</sup>.

Wydaje się, że nasz autor zbyt jurydycznie potraktował wymagania stawiane szafarzowi i przyjmującemu sakramenty. W wielkości warunków godnego udzielania sakramentów gubił sprzed oczu istotę rzeczy. Takie podejście arcybiskupa Nowowiejskiego do sakramentów wiąże się niewątpliwie ze współczesnym stanem sakramentologii oraz — jak się wydaje — z wyczuwanym przez niego niebezpieczeństwem rzeczowego do nich podejścia<sup>111</sup>.

A. J. Nowowiejski rozważa przede wszystkim Mszę św. jako pamiętkę Ofiary Chrystusa. Podkreśla rolę Mszy św. w życiu człowieka. Słusznie akcentuje potrzebę aktywnego uczestnictwa wiernych we Mszy św. Mówi o konieczności nauczania wiernych o istocie, ustanowieniu, skutkach Mszy św.

<sup>110</sup> Zob. A. Skowronek, Eklezjalna treść sakramentów, „Collectanea Theologica” 39 (1969) s. 19—33; J. Stroba, Personalizm sakramentów świętych w duszpasterstwie, „Ateneum Kapłańskie” 67 (1964) s. 296—299; A. L. Szafranski, Paschalny, eschatologiczny i eklezjalny charakter komunii św., „Collectanea Theologica” 41 (1971) s. 5—23.

<sup>111</sup> Por. E. Cataneo, Introduzione alla storia della liturgia occidentale, Roma 1969, ss. 380—381; S. Marsili, Teologia liturgica, Roma 1971, ss. 87—114.

i sakramentów św. oraz o znaczeniu poszczególnych znaków, symboli i gestów liturgicznych. Ulegając współczesnym tendencjom teologicznym, nie dostrzegaliśmy nasz autor organicznego związku komunii św. ze Mszą św. A. J. Nowowiejski słusznie jednak zauważał, że Kościół w swoich funkcjach uświęcająco-kultowych odszedł od modelu pierwszych wieków, kiedy liturgia była dla chrześcijanina szkołą wiary, modlitwy i moralności. Wydaje się również, że arcybiskup Nowowiejski dostrzegaliśmy niebezpieczeństwa zjurydyzowania życia liturgicznego.

Nowowiejski podkreślał, że duchowość pochodząca z liturgii ma dużą skuteczność w rozwijaniu religijności człowieka. Z tego powodu w życiu religijnym przypada bardzo ważna rola duchowości religijnej, pochodzącej ze sprawowania Eucharystii i przyjmowania sakramentów w niedziele i święta. Wydaje się, że Nowowiejski był przekonany, że liturgia jest własnością całego Kościoła. Chrześcijanin potrzebuje życia duchowego pochodzącego i opierającego się na liturgii Kościoła. Wydaje się, że ten pogląd autora bliski jest współczesnym ujęciom teologicznym i opiera się na znajomości liturgii Kościoła pierwotnego.

Arcybiskup Nowowiejski zauważa również, że duchowość liturgiczna, będąca modlitwą publiczną Kościoła, ma większą rangę aniżeli duchowość prywatna. Autor nie wyklucza przez to aktywności indywidualnej ani pobożności osobistej człowieka.

Wydaje się, że nasz autor zbyt mocno podkreśla wpływ nabożeństw parafialnych na życie religijne parafii. Słusznie jednak zdaje sobie sprawę Nowowiejski z różnicy, jaka zachodzi między nabożeństwami a liturgią. Autor postuluje, aby nie mnożyć ilości form nabożeństw, ale podnieść świętość nabożeństw już wprowadzonych, wyczuwał potrzebę ich uporządkowania, aby zgadzały się z liturgią, z niej wypływały i do niej prowadziły, bo ona ze swej natury znacznie je przewyższa.

W spojrzeniu na parafię Nowowiejski utknął w jurydycznym i organizacyjnym traktowaniu tej struktury eklezjalnej. Wyczuwał jednak autor potrzebę szerszego spojrzenia na parafię. Mówiąc o parafii nie tylko jako jednostce administracji kościelnej, ale jako ośrodku duszpasterskim, ognisku rodzinnym, o społeczności złączonej jednością wiary, miłości, łaską, sakramentami i Mszą św., wspólnym świadectwem dobra, zdaje się to potwierdzać. Autor wyczuwał — jak się wydaje — że nie może być teologii parafii zawężonej przepisami prawa. Arcybiskup aprobował jednak koncepcję parafii opartą na znajomości wiernych i osobistej odpowiedzialności pasterza za wiernych. Nie odczuwał on potrzeby udzielania parafii pomocy z zewnątrz oraz potrzeby poszukiwania nowych form urzeczywistniania się Kościoła, mniej lub więcej od parafii zależnych<sup>112</sup>. Autor podkreśla, że parafia jest normalnym miejscem duszpasterstwa liturgicznego. Parafia jest miejscem uświęcenia indywidualnego i społecznego, ośrodkiem wkorzenia w życie chrześcijańskie poszczególnych osób, rodzin czy instytucji istniejących na jej terytorium. Zadania te osiągnie parafia przez życie eucharystyczne. Do dobrze zorganizowanych parafii arcybiskup zalicza te, gdzie „wierni wypełniają kościoły na nabożeństwach, przystępują do komunii św., śpiewają pieśni, mają

<sup>112</sup> Por. W. Daniel, O. Le Mouel, *Paroisses d'hier, paroisses de demain*, Paris 1951, ss. 85—178; A. Mazzoleni, *Le strutture comunitarie della nuova parrocchia*, Roma 1973, ss. 55—228; V. Bo, *Parrocchia tra passato e futuro*, Assisi 1977, ss. 98—185; S. J. Kilian, *Theological models for the parish*, New York 1976, ss. 51—140.

udział w ozdabianiu ołtarzy i ćwiczą się w cnotach i dobrych uczynkach oraz zdobywają odpusty”<sup>113</sup>. Parafie, gdzie kwitnie życie eucharystyczne, Nowowiejski określa jako wzorowe<sup>114</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Wizja duszpasterskiego oddziaływania i uświęcenia wiernych przez liturgię, zajmuje w twórczości pastoralnej arcybiskupa Nowowiejskiego ważne miejsce i stanowi jedną z prób aktywizacji duszpasterskiej Kościoła lokalnego. Duchowość pochodząca ze świętej liturgii ma dużą skuteczność w rozwoju religijności, a Msza św. i sakramenty mają centralne miejsce w duszpasterstwie każdego okresu. Zagadnienie to godne jest odnotowania wobec współczesnych postulatów odnowy Kościoła przez liturgię<sup>115</sup>.

W twórczości arcybiskupa Nowowiejskiego można odnotować wpływ warunków historycznych na refleksję i ocenę niektórych zjawisk duszpasterskich, np. w stosunku do pieśni ludowej, śpiewanej w czasie liturgii eucharystycznej.

W wielu kwestiach szczegółowych arcybiskup Nowowiejski jest tylko interpretatorem i wykonawcą ogólnych zarządzeń Kościoła. Odnosi się to szczególnie do zagadnienia rozwoju życia eucharystycznego, I komunii św. dzieci, śpiewu i muzyki kościelnej, zachęcania do przyjmowania komunii duchowej, gdy nie można przyjąć komunii sakramentalnej. Należy odnotować, że niektóre refleksje i wskazania A. J. Nowowiejskiego cieszą się aktualnością jeszcze dzisiaj.

<sup>113</sup> Zob. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 310.

<sup>114</sup> Tamże, ss. 159—163.

<sup>115</sup> Zob. KL 41—46.